

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
I POLITYKI REGIONALNEJ
(NR 269)
z dnia 5 lutego 2019 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 269)

5 lutego 2019 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, na posiedzeniu wyjazdowym w Łodzi, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Maciejewskiego (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat działalności Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Ziomek** dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Iwona Wieczorek** dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego wraz ze współpracownikami, **Karol Młynarczyk** wicewojewoda łódzki wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Grabowski** dyrektor Biura Związku Samorządów Polskich, **Jarosław Komża** ekspert w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura Związku Powiatów Polskich, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dzień dobry państwu. Otwieram wyjazdowe posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w Łodzi w Narodowym Instytucie Samorządu Terytorialnego. Miło mi przywitać panie i panów posłów. Witam gospodarza – panią dyrektor Iwonę Wieczorek. Dziękuję za gościnę w instytucie. Witam w naszym gronie pana dyrektora Grzegorza Ziomeka – przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam także wicewojewodę łódzkiego – pana Karola Młynarczyka. Witam przedstawicieli korporacji samorządowych – Związku Powiatów Polskich i Związku Miast Polskich oraz pozostałe przybyłe osoby.

Proszę państwa, porządek naszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji dyrektora Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego na temat bieżącej działalności instytutu. Liczę na ciekawą dyskusję. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że porządek został przyjęty.

Przekazuję głos pani dyrektor. Korzystając z okazji, iż mamy tu wiele osób, które współpracują na stałe z instytutem, proszę, aby pani dyrektor je przedstawiła. To będzie dla nas wartościowa informacja. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego Iwona Wieczorek:

Panie przewodniczący, panie wojewodo, szanowni państwo, witam wszystkich bardzo serdecznie według płci, wieku i precedencji. Jest mi niezmiernie miło wszystkich państwa gości w progach Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Panie przewodniczący, mam nadzieję, że to nie ostatnia wizyta i że zechcą państwo do nas częściej przyjeżdżać. Mam nadzieję, że to spotkanie będzie inklinacją ku głębszej współpracy. Szanowni państwo, współpracują z instytutem również eksperci z terenu Polski i przedstawiciele placówek naukowych. Miło jest mi gościć dziś z nami pana profesora Jana Fazlagicia z Poznania. Przyjechał do nas z Lublina pan profesor Marcin Szewczak. Z Olsztyna przyjechał do nas pan doktor Marcin Adamczyk. W dniu dzisiejszym, podczas dyskusji, zabierze głos pani kierownik Agnieszka Hermel, która uczestniczy w dzisiejszych obradach i pan Grzegorz Tworek. Szanowni państwo, chciałabym też bardzo ser-

decznie powitać w naszym gronie główną księgową – panią Anię Karbownik, która dba o nasze finanse i sprawia, że budżet, którym dysponujemy wykorzystujemy optymalnie i nie pozwala na zmarnowanie choćby złotówki. Przede wszystkim chciałam powitać jednak moją zastępczynię – panią Sylwię Ługowską-Bule, która wraz ze mną w dniu dzisiejszym przybliży państwu tematykę działalności Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Wspomnę jeszcze, że jest z nami pan Michał Szoska – były pracownik instytutu, który obecnie pracuje w urzędzie marszałkowskim. Widzę jeszcze pana Marka Wójcika – witam pana gorąco. Z jego rąk miałam przyjemność w styczniu 2016 roku przejąć instytut. Zapoznałam się z personelem i pracą, i byłam wdrożona i zapoznana przez pana Marka z problematyką związaną z funkcjonowaniem naszej jednostki.

Szanowni państwo, pozwolę sobie na początku pokazać państwu krótki film o działalności instytutu.

[Prezentacja filmu podsumowującego działalność Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego]

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Szanowni państwo, chciałam krótko – abyśmy jeszcze mieli czas na dyskusję i państwa uwagi odnośnie do naszej działalności – zobrazować to, co udało się nam zrobić do tej pory. Jak wszyscy z państwa wiedzą, jesteśmy jednostką budżetową, bezpośrednio podległą Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zostaliśmy powołani w 2015 roku i działamy na rzecz harmonijnego rozwoju jednostek samorządu terytorialnego w Polsce. Istotny jest fakt, że nasza działalność na rzecz jednostek samorządu terytorialnego (jst) ma charakter nieodpłatny. Generalnie można powiedzieć, że prowadzimy różnorodne działania, w tym pracujemy nad ekspertyzami, opiniami, prowadzimy działalność wydawniczą, szkoleniową, promocyjną i upowszechniamy wyniki badań. Oczywiście zajmujemy się również wsparciem samorządu terytorialnego w zakresie zarządzania jakością. Realizujemy projekty i programy finansowane ze środków zewnętrznych i działamy na rzecz popularyzowania idei rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Chciałabym, aby zwrócili państwo uwagę na ten slajd. Staramy się docierać do jst w całej Polsce. Przed państwem jest mapa szkoleń, konferencji i seminariów, które zostały zorganizowane w tych latach. Staramy się być obecni od morza, po Tatry, od Supraśli, po Zieloną Górę. Jak państwo mogą zobaczyć, liczba jst objętych wsparciem stopniowo rośnie. Wszyscy pracownicy NIST będą pracowali, aby to wsparcie rosło. Mogą państwo teraz zobaczyć odsetek jst objętych wsparciem w latach 2016-2018.

Na uwagę zasługuje kolejny slajd. Mogą państwo zobaczyć, że do znacznie większej liczby osób dotarliśmy w 2018 roku, niż na początku naszej działalności. Wtedy też była to znaczna liczba, ale w 2018 roku zwielokrotniła się siedmiokrotnie. Niezwykle budujący jest fakt, że ze szkoleń NIST w latach 2016-2018 skorzystało już ponad 33 tys. osób. Uznaję to za nasz duży sukces i chciałam z tego miejsca podziękować wszystkim pracownikom, bo bez nich tego sukcesu na pewno by nie było. W związku z tym, że prowadzimy tak szeroką działalność, mamy zawartych szereg porozumień, które sięgają już 2015 roku. Pierwsze z nich inicjował siedzący tu na sali pan Marek Wójcik. Te porozumienia są rozwijane, jest ich coraz więcej. Oprócz tego, że współpracujemy z uniwersytetami, biurem programu „Niepodległa”, Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Łodzi, WIOS w Łodzi. Staramy się tę działalność realizować tak, aby rozwijała się i docierała do wielu jednostek lokalnych.

Do stycznia 2019 roku – w okresie, o którym mówimy – NIST zrealizował ponad 210 szkoleń na terenie całej Polski, 49 seminariów i konferencji, około 160 ekspertyz i opinii prawnych, 12 badań i raportów, 14 publikacji książkowych. Na naszej stronie internetowej prowadzimy repozytorium samorządowe, które cały czas rozwijamy. Serdecznie zachęcam, aby z niego korzystać. Kontynuujemy publikowanie na naszej stronie biuletynu, w którym podejmujemy tematy związane z bieżącą działalnością instytutu, bądź podsumowujemy to, co robiliśmy do tej pory. Instytut wspiera samorządy w zakresie zarządzania jakością, budowania administracji społeczeństwa obywatelskiego. Kontynuujemy prace w tym zakresie, prace które wcześniej były podjęte przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jestem krajowym koordynatorem CAF do spraw

jst. Realizujemy poświadczenia jakości i zastosowania CAF w jednostkach samorządu terytorialnego. Mamy również platformę, która służy kształceniu ekspertów e-służba.

Chciałabym, abyśmy zatrzymali się na chwilę przy tym slajdzie. Proszę zwrócić uwagę, że nowa wersja platformy została przez nas uruchomiona 1 lutego 2017 roku. Do chwili obecnej na tej platformie zarejestrowało się ponad 5 tys. osób ze służby przygotowawczej, z ponad 600 jst. Pragnę podkreślić, że ten sposób odbywania służby przygotowawczej jest niezwykle wygodny dla nowo zatrudnianych pracowników jst. Będziemy robili wszystko, aby propagować tę formułę. Przy tej okazji przejdę do tematu szkoleń. Gdy organizujemy szkolenia i konferencje, staramy się proponować różne rozwiązania, które w NIST oferujemy dla wsparcia. Wszyscy pracownicy, którzy biorą udział w szkoleniu promują instytut.

Bardzo ciekawą formułą, którą oferujemy jst są e-szkolenia. Mamy nową platformę, która powstała w lutym 2018 roku. Można powiedzieć, że minął już rok. Na tej platformie zarejestrowaliśmy ponad 11 tys. osób, które skorzystały z e-kursów tam zamieszczonych z prawie tysiąca jst. Największą popularnością cieszy się kurs dotyczący RODO – najwięcej jest wejść. Zachęcamy szczególnie jst do udziału w nim. Każdy, kto przejdzie cały kurs RODO może zdać egzamin i uzyskuje certyfikat. Jest to niezwykle ważne dla włodarzy miast. Później dana osoba może szcycić się takim certyfikatem i przekazać do kadr, że taki kurs zdalnie ukończyła.

Tematy szkoleniowe, które realizowaliśmy, realizujemy i będziemy realizowali obejmują bardzo szeroką tematykę. Samorządy zgłaszają nam różną tematykę. Na tym slajdzie mogą państwo zobaczyć, że obejmuje ona zagadnienia od podatku VAT, po sztukę wystąpień publicznych. Staramy się, aby tematyka szkoleń realizowana przez nas skierowana była do różnych miejsc na mapie Polski. Obecny jest pan doktor Adamczyk, który prowadzi szkolenia. To bardzo ceniony wykładowca. Szkolenia robimy w przekroju geograficznym, aby dostęp był jak największy.

Chciałam podkreślić, mówiąc o szkoleniach realizowanych przez NIST, iż prowadzimy również ewaluację naszych działań. Po każdym szkoleniu uczestnicy wypełniają ankietę ewaluacyjną. Nieskromnie muszę powiedzieć, że ta ewaluacja jest bardzo dobra. Mogą państwo zobaczyć slajd ze szkolenia, które dotyczyło tematyki VAT w jst. Byłam na szkoleniu, które prowadziła pani Aneta. Chyba po raz pierwszy spotkałam się z sytuacją, gdzie była pełna sala osób – to byli skarbnicy i księgowi jst – po szkoleniu wstała i biła brawa na gorąco naszej prowadzącej. Nierzadko bywa też tak, w przypadku innych naszych prowadzących. Pan doktor Adamczyk również jest oklaskiwany, jak było to podczas szkolenia w Sieradzu. Ewaluacja – na poziomie 93% przyznawane są oceny bardzo dobre i dobre i to w różnych płaszczyznach, nie tylko za merytorykę, ale również za organizację, co bardzo mnie cieszy. Najważniejsza jest dla mnie możliwość implementacji zdobytej wiedzy w praktyce.

W siedzibie instytutu staramy się wykorzystywać również tę salę, w której się państwo dziś znajdują i realizujemy w niej szkolenia. Jak mogą państwo zobaczyć, miejsce ogranicza nam dostępność i liczebność szkoleń. Więcej niż nieco ponad 30 osób na raz nie jesteśmy w stanie tu szkolić. Ostatnie szkolenia prowadziliśmy z łódzkim RIO. Oprócz tego odbywają się u nas seminaria i konferencje. Przekrój seminariów, o których mówiłam – było ich bardzo wiele – jest bardzo szeroki. Warto wspomnieć, że w siedzibie instytutu odbyło się seminarium dotyczące superwizji – poświęcone segmentowi pracowników socjalnych i MOPS. Prowadził je profesor Krzyszkowski i odbyło się na terenie naszego województwa.

Tematyka konferencji jest zróżnicowana. Zrealizowaliśmy konferencję dotyczącą smart city. Prowadzimy cykliczne konferencje dotyczące jednolitej rejestracji stanu cywilnego w Polsce. Wieś Polska – Wieś Innowacyjna z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów – tego typu zadanie realizowaliśmy w Poznaniu. Temat profilaktyki zdrowotnej, do którego staramy się często wracać, bo wiemy jak ważne to zagadnienie, nie zawsze jest dobrze podkreślony w jst. Społeczne aspekty rewitalizacji w Łodzi, w 2017 roku realizowaliśmy taką konferencję wraz z Uniwersytetem Łódzkim. We współpracy z BGK organizujemy duże konferencje w Warszawie. Zainteresowanie jest bardzo duże, również w przypadku konferencji dotyczącej profilaktyki zdrowia.

Współpracujemy również z biurem programu „Niepodległa”. Przedostatnia konferencja w ubiegłym roku miała miejsce w Uniejowie. Planujemy również powtórzyć z biurem programu „Niepodległa” tematykę dotyczącą historii samorządu. Na tę konferencję do Uniejowa przyjechało niemal 120 osób. Myślę, że promocja roku „Niepodległej” w Polsce wygląda bardzo dobrze, skoro zainteresowanie było tak wielkie.

Oto konferencja wieńcząca ubiegły rok – w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej – standardy obsługi inwestora w samorządzie. W ramach tego zorganizowaliśmy konferencje, seminaria, współpracowaliśmy z regionalnymi ośrodkami debaty międzynarodowej, m.in. szkoleń w tematyce, którą mogą państwo zobaczyć na slajdzie. W ramach współpracy z RODM zostały zorganizowane spotkania, w których wzięła udział pani ambasador. Mogą państwo zobaczyć zdjęcia ze szkoleń, o których wspominałam. Szkolenie we Włodawie prowadził obecny tu pan profesor Marcin Szewczak. Realizowaliśmy w Łodzi szkolenie w zakresie współpracy z mediami, z udziałem praktyków, dziennikarzy. Takie cykle szkoleń realizowaliśmy również w innych miejscach Polski. NIST może poszczycić się również aktywnością międzynarodową. Na zaproszenie bierzemy udział w różnych wydarzeniach.

Przechodząc do tematu ekspertyz, chciałabym krótko wspomnieć o ich tematyce. Zamieszczane są one na naszej stronie internetowej. Nie mogłabym wymienić wszystkich, które proponowaliśmy. Jeśli jednak szanowni państwo zechcą nam przedstawić tematy, w których powinniśmy poszukać ekspertów, w ramach problemów zgłaszanych państwu przez samorządy, jesteśmy na takie zadanie bardzo otwarci. To bogaty wachlarz zagadnień. Jak wspomniałam, prowadzimy też badania, ankietujemy samorządy i później przedstawiamy raporty. Mogą państwo zobaczyć tytuły tych raportów.

Prowadzimy działalność wydawniczą. Ukazało się wydawnictwo książkowe, które państwo dziś otrzymali. Oto przykładowe tytuły.

Szanowni państwo, wraz z panią dyrektorką chciałabym teraz przejść do kolejnej prezentacji i opowiedzieć państwu o naszych planach działalności. Składam ukłon w państwa stronę – to są na razie plany – jeśli dostanę od państwa jakieś wytyczne, jesteśmy elastyczni i gotowi do współpracy. Tak jak w latach ubiegłych, będziemy realizowali wszystkie nasze zadania statutowe i prowadzili działalność szkoleniową. Mogą państwo zobaczyć, że jest ona głównym filarem naszej pracy. Oprócz tematów, które mogli państwo zobaczyć wcześniej, proszę spojrzeć na tematykę zgłaszaną nam przez samorządy: praktyczne aspekty rozliczania podatku VAT, decyzje i czynności procesowe w postępowaniu administracyjnym to kolejne tematy, które wprowadzamy, dotyczące kadry plac. Mniejsze samorządy zgłaszały nam taką tematykę, gdyż zatrudniają mniej pracowników i chętnie korzystają z naszych szkoleń i wyraźnie brakowało im tego punktu.

W ramach tego slajdu chciałam zwrócić uwagę na warsztat pracy radnego. Zrealizowaliśmy dopiero 5 szkoleń w tym roku w tej tematyce. Wiemy już, że będzie musiało ich być znacznie więcej. Urywają się nam telefony, bo kolejne samorządy dowiadują się o nich, wchodząc na naszą stronę internetową i wynosząc dobre opinie ze szkoleń. Chęć wyraziły Łowicz, Łęczyca, Brzeg. Chcą realizacji tego typu szkoleń, więc jeszcze do tematu wrócimy. W związku z tym, że nasza platforma cieszy się takim powodzeniem, pozwoliliśmy sobie przygotować następujące kursy: dostęp do informacji publicznej, prawo zamówień publicznych i prosty język w administracji samorządowej – prosto i kropka. Do tego jeszcze później wrócimy. Przypominam, że te kursy znajdują się u nas na platformie. Niebawem, bo 23 lutego, weźmiemy udział w ogólnopolskim forum samorządowców w Jasionce – od pierwszej edycji, do trzeciej, wspólnie z panem marszałkiem włączamy się w organizację tego dużego przedsięwzięcia. W dniu 26 lutego w siedzibie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej odbędzie się seminarium – prosty język w urzędzie. Druga jego część poświęcona będzie funduszom europejskim w przyszłej perspektywie.

Wicedyrektor NIST Sylwia Ługowska-Bula:

Dziękuję, pani dyrektorko. Krótko wspomnę, że organizacja tego seminarium jest efektem zawartego kilka tygodni temu przez Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego porozumienia na rzecz stosowania prostego języka w urzędach. To projekt realizowany

przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju w ramach programu Dostępność+. Zostaliśmy poproszeni o to, aby upowszechnić wśród samorządów tę wiedzę na temat prostej komunikacji, upraszczania jej, większej dostępności obywateli do urzędów samorządowych.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Oczywiście w ramach podwyższania standardów jakości i wprowadzania wyższej jakości obsługi klienta staramy się organizować dwa razy do roku seminarium dla naszych ekspertów. Najbliższe planowane jest w marcu. Może państwa zaskoczę, bo planujemy je wspólnie z sejmową Komisją Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w maju. Konferencja będzie dotyczyła dostępu do informacji publicznej w praktyce samorządowej. Naszym głównym prelegentem ze strony NIST będzie pan doktor Adamczyk. Do współpracy zaprosimy jeszcze przedstawicieli korporacji samorządowych. Mamy nadzieję, że panel ekspercki zakończy się ciekawą dyskusją.

Na przełomie kwietnia i maja planujemy również konferencję wraz z Narodowym Instytutem Wolności. Będzie bardzo ciekawa, zwłaszcza dla organizacji samorządowych. Dotyczyła będzie współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi, doświadczeń, perspektyw i wyzwań.

Wicedyrektor NIST Sylwia Ługowska-Bula:

Jesteśmy po dość zaawansowanych rozmowach z Narodowym Instytutem Wolności. Chcemy podzielić tę konferencję na dwa bloki. Pierwszy z nich dotyczył będzie wymiany doświadczeń, współpracy z organizacjami pozarządowymi, a drugi, praktyczny, warsztatowy, skierowany będzie do ngo i będzie dotyczył tego, w jaki sposób pozyskiwać środki z NIW. Chcemy też porozmawiać o roli think-tanków w kreowaniu polityk publicznych.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Kolejne seminarium organizujemy z Instytutem Badań Edukacyjnych.

Wicedyrektor NIST Sylwia Ługowska-Bula:

Szanowni państwo posłowie, Instytut Badań Edukacyjnych jest koordynatorem wprowadzania i wdrażania zintegrowanego systemu kwalifikacji. Został on przyjęty na mocy ustawy z grudnia 2015 roku, która weszła w życie w styczniu 2016 roku. W celu dotarcia do samorządów poprosili nas o pomoc w tej sprawie. Podpisaliśmy z nimi porozumienie i mamy nadzieję, że na wiosnę będziemy organizowali cykl szkoleń na temat zsk. Jest to rozwiązanie systemowe mające na celu podniesienie poziomu kapitału ludzkiego w Polsce, poprzez opisanie, uporządkowanie i zebranie różnych kwalifikacji w jednym rejestrze. Daje to możliwość zdobywania kwalifikacji, potwierdzania kompetencji zarówno na polskim, jak i międzynarodowym rynku pracy.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Tak jak wspominałam wcześniej, po sukcesie, jakim upajaliśmy się po ostatniej konferencji w Uniejowie, doszliśmy do wniosku, że trzeba go powtórzyć z biurem programu „Niepodległa”. Kolejne wyzwanie przed nami w maju 2019 roku. Od 2016 roku włączamy się w organizację roku samorządowo-gospodarczego w Tomaszowie Lubelskim, który jest realizowany wspólnie z urzędem miasta i Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Pan profesor Szewczak przedstawiał tam wyniki swoich badań, ze mną i panem doktorem Gajdosem.

Szanowni państwo, to nie jedyny samorząd, z którym chcemy współpracować i współpracujemy. Zostaliśmy zaproszeni do współpracy przy organizacji konferencji dotyczącej współpracy międzynarodowej polskich miast do Supraśli. Zaprosi on swoich partnerów międzynarodowych i skupimy się na tym, jak powinna wyglądać ta współpraca. Pracujemy nad rozwiązaniem tej formy.

Przed nami kolejna konferencja, na którą uzyskaliśmy środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi – funkcja prewencyjna poprawnej ochrony przyrody. Konferencja zaplanowana jest na czerwiec 2019 roku. Jak wcześniej wspominałam, w ramach stałej współpracy z Uniwersytetem Łódzkim, realizujemy seminaria praktyków, organizowane wspólnie z Katedrą Pracy i Polityki Społecznej. Zapraszamy na nie przedstawicieli jst, aby dzielić się dobrymi praktykami. Przedstawiciele środowiska naukowego przedstawiają z reguły wyniki badań. To bardzo ciekawa

forma. Przed nami w październiku druga Polska Konferencja Jakości, która jest organizowana wspólnie z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Włączamy się również w edycję nagrody im. Grzegorza Palki, wspólnie ze Stowarzyszeniem Ligi Krajowej. Od początku naszej działalności jesteśmy zaangażowani w organizację ogólnopolskiej konferencji – wyzwania i kierunki w rejestracji stanu cywilnego, którą organizują Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych i Katolicki Uniwersytet Lubelski. Tradycyjnie organizowany jest też ogólnopolski konkurs na najlepsze pismo, opracowanie z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Finał wręczania nagród odbywa się w siedzibie instytutu.

Wicedyrektor NIST Sylwia Ługowska-Bula:

Kontynuujemy współpracę na forum zarządzania publicznego, wspólnie z Krajową Szkołą Administracji Publicznej, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz Mazowieckim Urzędem Wojewódzkim. Projekt ten adresowany jest do pracowników sektora publicznego i składa się z cyklu seminariów i konferencji. Organizujemy również bardzo ciekawe konkursy – menadżer innowacyjnych praktyk w instytucjach publicznych. Chcemy promować samorządy, które stosują innowacyjne rozwiązania.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Szanowni państwo, przed nami kolejne zadania – relacja działań w ramach programu, o której omówienie poproszę panią kierownik Hermel.

Kierownik w NIST Agnieszka Hermel:

Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego łączy się w realizację projektu systemu monitorowania usług publicznych. Z przyczyn od nas niezależnych nie mogliśmy uczestniczyć w pierwszym projekcie, który dotyczył wypracowania rozwiązania informatycznego, wraz z partnerami instytucjonalnymi – głównie GUS, Związkiem Miast Polskich, Związkiem Powiatów Polskich i Śląskim Związkiem Gmin i Powiatów. Wiemy, co się działo, ale nie uczestniczyliśmy w pierwszej części. W drugiej części, która będzie dotyczyła realizacji tego, co udało się wypracować w ramach projektu, który dobiegł końca, będziemy odpowiadali za popularyzację tej metody, propagowanie, szkolenie i rozbudowę systemu, który został stworzony i wcześniej dotyczył 6 obszarów, o kolejne.

Jeśli chodzi o Dostępność+, poza tym, o czym wspomniały panie dyrektor, to kolejny element, poza prostym językiem, który ma ułatwiać dostęp do urzędów. Chodzi tu o promocję rozwiązań, które ułatwiają zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Będziemy szkolić koordynatorów dostępności i propagować rozwiązania, które w ramach projektu uda się wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji wypracować.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Szanowni państwo, korzystamy z dofinansowania. W tym roku będziemy realizowali projekt – fundacja prewencyjna prawnych form ochrony przyrody. To będzie nie tylko konferencja, o której wspominaliśmy w poprzednich slajdach, ale też szereg innych działań.

Kierownik w NIST Agnieszka Hermel:

Jeśli chodzi o konferencję, jak wspomniała pani dyrektor, stanowi ona tylko jeden z elementów projektu. Powstanie wydawnictwo pokonferencyjne. Będziemy też, korzystając ze współpracy z ośrodkiem łódzkim promować dobre praktyki samorządów, które mogą pochwalić się ciekawymi rozwiązaniami w zakresie ochrony przyrody. W przyszłym roku mam nadzieję, że otrzymamy dofinansowanie. Obecnie jesteśmy na etapie wniosku, który składamy do rezerwy celowej. Planujemy, że dużym zainteresowaniem samorządów cieszyć się będą następujące zagadnienia: rozwój gospodarki niskoemisyjnej w gminach, zarządzanie jakością powietrza. Planujemy przeprowadzić badania ankietowe i podsumować informacje, które uda się nam uzyskać za pośrednictwem samorządów, stworzyć raport z badania, przygotować konferencję i publikację, która będzie dostępna, tak jak wszystkie inne, bezpłatnie na naszej stronie internetowej.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Mamy tak wiele zadań do realizacji, łącznie z Komisją, że nie będzie nam brakowało pracy. Działamy oszczędnie i myślę, że w ramach przyznanych nam środków na pewno zorganizujemy zaplanowane działania. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Przypomnę, że to nasze drugie spotkanie. Członkowie Komisji pamiętają pierwsze spotkanie, gdy pani dyrektor przedstawiła nam swoją koncepcję pracy. Myślę, że perspektywa niemal 3 lat da nam tematy do dyskusji. Chciałem powitać jeszcze pana Waldemara Budę – posła ziemi łódzkiej, który uczestniczy w obradach naszej Komisji.

Otwieram dyskusję. Myślę, że mamy porównanie tego, co było 3 lata temu, gdy narodowy instytut rozpoczął pracę i tego, co jest teraz. Mamy konkretny materiał do dyskusji.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Niestety trzy lata temu nie byłem członkiem Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, ale byłem w poprzedniej kadencji członkiem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, gdy dyskutowaliśmy o kwestii powołania instytutu. Poza działalnością szkoleniową kluczowym elementem miały być prawne ekspertyzy dla administracji samorządu terytorialnego i rządowej, dla prowadzenia różnego rodzaju polityk i reform. Przejrzałem wszystkie ekspertyzy z ubolewaniem muszę powiedzieć, że nie dotyczą kwestii fundamentalnych, które były realizowane na przełomie ostatnich 3 lat. Praktycznie nie odnoszą się państwo do nich w ekspertyzach, przez co wysnuwam wnioski, jakoby rząd nie miał potrzeby korzystania z państwa zaplecza, jeśli chodzi o wprowadzane reformy. Nie znalazłem nic na temat analiz dotyczących prowadzenia reformy oświaty, ani kwestii związanych z kompetencjami samorządów terytorialnych. Przypomnę, że na przełomie ostatnich 3 lat z kompetencji samorządów zabrano ośrodki doradztwa rolniczego, wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, wojewódzkie zarządy melioracji, urzędów wodnych, całą gospodarkę wodną, środki na bazę sportową, na profilaktykę z zakresu Narodowego Funduszu Zdrowia. Z punktu widzenia ekspertyz, które państwo robią – w 2017 roku praktycznie nie wykonano żadnych – nie dotykacie kwestii fundamentalnych z punktu widzenia samorządów terytorialnych. Dlaczego stało się tak, że działalność w zakresie wyposażenia, wszelkiego rodzaju analiz reform, nie była przez państwa prowadzona? Dlaczego nie zajęliście się tymi fundamentalnymi zadaniami samorządów?

Jest jeden obszar, który sprawia problemy od początku. To kwestia wyceny zadań zleconych. Mówię o tym nie bez powodu. Do Skarbu Państwa od wielu lat są bardzo duże roszczenia i coraz częściej wygrywane – w zasadzie ostatnio wyłącznie wygrywane. Wynika to z tego, że zadania nie są w sposób należyty finansowane. Stąd mam pytanie – czy myślą państwo o tym, aby wprowadzić analizę wyceny zadań publicznych? Można w oparciu o różne przesłanki dokonywać wyceny. Wchodzi w to różne elementy, jak zróżnicowanie płac w poszczególnych województwach – to kwestia istotna, geografia kraju. Część zadań zostało odebranych samorządom, jak chociażby decyzje w zakresie prawa do pobierania zasiłku. Przesunięto to z samorządu regionalnego do pana wojewody. Pan wojewoda przejął te problemy i będzie musiał się z nimi uporać. Jeśli popatrzymy na kwestię migracji zewnętrznej, skala jest różna w różnych regionach. Dla jednych nie będzie to stanowiło problemu, bo skala jest stosunkowo niewielka, a w niektórych województwach skala będzie bardzo duża. Nie mówię tylko o wielkości regionu, ale o migracji. To kolejny element, którym należy się zająć.

Trzeci element, który bardzo mnie interesuje – w tym zakresie była ekspertyza, ale w stosunku do ustawy z 2015 roku – to związki metropolitalne. To temat praktycznie przez instytut niedotknięty. W mojej ocenie to sprawa istotna i nie można nad tym przejść do porządku dziennego. Powinny być przygotowane rzetelne analizy. Polska przed tym nie ucieknie. Problemy w metropoliach są zupełnie inne, niż w pozostałych jednostkach samorządu terytorialnego. Na pewno w Polsce jest przynajmniej 7 ośrodków metropolitalnych – mówię o metropoliach milionowych. Jeśli doliczymy do tego ośrodki półmilionowe, będzie tego więcej. Wsparcie otrzymało tylko województwo śląskie i związek gmin

metropolitalnych w tym województwie. Korzyści tam wprowadzane są dość ewidentne. We wrześniu lub w październiku byliśmy na posiedzeniu w Katowicach i mogliśmy się z tym zapoznać. Są, co prawda na starcie, ale niektóre elementy wdrażane w formie pilotażu pokazują, że skutki wprowadzenia tej ustawy będą bardzo pozytywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję, panie pośle. Głos ma pani poseł Rozpondek, proszę bardzo.

Poseł Halina Rozpondek (PO-KO):

Dziękuję bardzo. W ubiegłej kadencji byłam posłem, tak jak pani poseł Rutkowska, gdy wyrażano zgodę na utworzenie Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Pragnę zgodzić się z panem posłem Sową, że cel był taki, aby był to instytut ekspercki zarówno dla samorządów, jak i dla wdrażania nowych ustaw, które zmieniały samorząd terytorialny i kodeks wyborczy. Państwa działalność – być może się mylę – jest bardzo potrzebna, ale ograniczona do konferencji i szkoleń. Mniej jest ekspertyz, które są bardzo potrzebne w budowaniu nowego prawa samorządowego.

Mam inne pytanie. Od początku działalności samorządów terytorialnych towarzyszą organizacje samorządowe odgrywające dziś olbrzymią rolę w zarządzaniu samorządem terytorialnym na wszystkich szczeblach. Moje pytanie dotyczy współpracy z organizacjami samorządowymi, jak Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Polskich i innymi, które odgrywają w życiu samorządów bardzo dużą rolę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę bardzo, pani poseł Rutkowska.

Poseł Dorota Rutkowska (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać o budżet Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. Być może niedokładnie szukam, ale na stronie internetowej w BIP podany jest tylko budżet na 2016 rok – nieco ponad 2600 tys. zł. Jak to wyglądało w latach kolejnych – 2018 i 2017 roku? Jaki jest plan na 2019 rok? Ile osób jest zatrudnionych w instytucie na umowę o pracę? Rozumiem, że zatrudniają państwo też osoby na zlecenie, na umowy o dzieło. Proszę o informację również w tym zakresie. Proszę też dokładniej wyjaśnić, na czym polega państwa wsparcie w zarządzaniu jakością. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich – pan Komża.

Ekspert w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura Związku Powiatów Polskich Jarosław Komża:

Dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie wyjazdowe. Odnosząc się bezpośrednio do działalności instytutu, po koleżeńsku gratuluję, jako przedstawiciel korporacji, która realizuje działalność, o której mogliśmy usłyszeć najwięcej. Gratuluję imponującego dorobku szkoleniowego. Moje pytanie jest przekrojowe i dotyczy przyszłości. W różnych środowiskach odbywa się debata o kluczowych wyzwaniach dla samorządu terytorialnego i potrzebie reformy ustroju, budowaniu nowych podstaw jego funkcjonowania. W ciągu roku jako korporacja opiniujemy około 700 projektów rozporządzeń i ustaw. Sto z nich jest skończonych, z punktu widzenia funkcjonowania. Zabrakło mi tej kwestii w prezentacji, może jest gdzieś ukryta albo nie została odpowiednio naświetlona. Dzięki bazie szkoleniowej mają państwo bazę informacyjną z samorządu. Gdzie obecny jest instytut w tej debacie? Czy nie otrzymują państwo zamówień eksperckich od resortu w tych kluczowych debatach? Czytając na co dzień oceny skutków regulacji różnego rodzaju ustaw nie widzę w nich opinii instytutu. Czy instytut jest wykorzystywany w tym zakresie? To pytanie do kierownictwa instytutu i ministerstwa. Może warto o tym dyskutować z punktu widzenia partnerskiego uzupełniania się organizacji samorządowych i instytutu? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Buda.

Poseł Waldemar Buda (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Witam państwa serdecznie. Uczestniczę i obserwuję funkcjonowanie instytutu od dłuższego czasu. Pragnę nie zgodzić się z tym, co powiedział pan poseł Sowa. Wskazał pan na duże reformy, które miały miejsce w ostatnich latach. Były ważne z punktu widzenia ustroju i funkcjonowania wielu narzędzi w samorządzie i edukacji. W mojej ocenie tego rodzaju reformy zawsze były obudowane bardzo szeroką dyskusją publiczną i aparatem fachowym, polegającym na opiniach i stanowiskach przeróżnych instytucji. W mojej ocenie tak zaprogramowany Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego musi dotykać kwestii, które nie ogniskują takiej dyskusji, a są równie ważne. Brakuje opinii i zainteresowania w sprawach, które być może nie są bardzo ważne z punktu widzenia posłów, czy opinii publicznej, ale interesują się nimi przedstawiciele biur finansowych urzędów gmin i miast. Te osoby są z tego typu doradztwa i oferty szkoleniowej bardzo zadowolone. W mojej ocenie rolą instytutu raczej nie jest uczestniczenie w twardej dyskusji o dużych reformach. Tego materiału jest bardzo dużo. Pamiętam reformę edukacji, gdy mieliśmy dziesiątki, jeśli nie setki opinii różnych podmiotów, które wskazywały na zalety i wady, miały propozycje zmian i poprawek. To wszystko miało miejsce. Rolą instytutu jest odpowiadanie na zapotrzebowanie szkoleniowe w miejscach, w których szczególnie chcą się tym zajmować. Samorządy poszukiwały wiedzy na dane tematy i jej nie miały, a instytut się tym zajął. Według mnie na tym polega jego wielka rola.

Jeśli chodzi o wycenę zadań zleconych, myli się tu zadania instytutu i samorządów terytorialnych. To nie jest narodowy instytut finansów publicznych, ale Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego. Ciężko, aby zajmował się zakresem finansowania zadań zleconych samorządów. Na tym poziomie zajmuje się tym Ministerstwo Finansów i tam należy kierować swoje uwagi. Pewnie pani dyrektor nie wypadało mówić o realiach instytutu. Aż dziwię się, że instytut jest w stanie wykonywać tyle zadań. Pani poseł zapytała o zakres zatrudnienia – to jest o ile dobrze pamiętam kilkanaście etatów. Aby chcieć zbudować think-tank polegający na uczestniczeniu we wszystkich przeprowadzanych przez rząd reformach, który byłby bazą naukową dla wszystkich projektów ustaw, które w jakiś sposób dotyczą samorządów, NIST musiałby mieć dwa razy większy budżet i kilkadziesiąt zatrudnionych osób, a nie kilkanaście. W mojej ocenie to rozmowa o wizji i przyszłości. Na chwilę obecną funkcjonowanie instytutu, przy jego możliwościach, jest godne podziwu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Mam pytanie do pani dyrektor i pani księgowej. Wiele mówimy o pieniążkach, w perspektywie ostatnich trzech lat. Jak wygląda państwa budżet? Mają państwo bardzo rozwiniętą część szkoleniową. Strona ekspercka pochłania poważne środki. Jak to wygląda proporcjonalnie przez lata – ile udało się przeprowadzić ekspertyz, jaki to jest koszt w praktyce? Druga kwestia – środki zewnętrzne – czy udaje się wam pozyskiwać środki z innych funduszy, czy tylko budżetu państwa? Może to są środki unijnie i inne międzynarodowe? Zgłosił się jeszcze pan poseł Sowa?

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Może już w drugiej części.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dobrze. Proponuję, aby na początku wypowiedział się jeszcze pan dyrektor, a następnie pani dyrektor odpowie na pytania.

Dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Ziomek:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałem zwrócić uwagę na jedną kluczową kwestię. Instytut jest jednostką budżetową realizującą zadania na rzecz administracji. W zamierzeniu był budowany jako instytucja merytoryczna, a nie polityczna. W związku z tym te gorące tematy, które wywołują spory

polityczne w dyskusji publicznej, czasem są załatwiane tak, jak powiedział pan poseł Buda – w ramach reformy edukacji, reform finansowych, a nie w formie indywidualnych ekspertyz zlecanych przez NIST. Instytut stanowi bardzo istotne wsparcie zadań ministerstwa, które mają charakter bieżący. Pani dyrektor o tym wspominała – instytut w zakresie kodeksu wyborczego w ubiegłym roku przeprowadził szkolenia dla kandydatów na komisarzy wyborczych. To było nowe zadanie MSWiA. Mieliliśmy bardzo mało czasu. Niezwykle sprawnie i profesjonalnie przeprowadził te szkolenia i zrealizował egzamin dla kandydatów. Dzięki temu udało się zrealizować nowe, trudne zadanie ministerstwa. To temat, który nie wywoływał sporów politycznych. Z uwagi na rangę i charakter, mógł przecież takie spory wywołać.

Jeśli chodzi o związek metropolitalny na Śląsku, instytut wspierał ministerstwo w przygotowaniu ustawy dedykowanej związkowi. To istotna kwestia, jak ten związek funkcjonuje. Wszyscy mamy swoje obserwacje w tym zakresie. Związek działa, ale pewne zamierzone efekty i cele rozwojowe związane z funkcjonowaniem związku będą możliwe do zaobserwowania dopiero w dłuższej, niż roczna, perspektywie. Związek ukończył rok i wcześniej na wnioski z jego funkcjonowania. Wiele zadań realizowanych jest przez NIST w kontekście bieżących tematów posiedzeń Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Chciałem zwrócić uwagę na fakt, iż mamy w komisji 6 organizacji samorządowych i nie zawsze mają wspólne interesy. Zdarza się, że są całkiem przeciwstawne. Przykładem są zmiany terytorialne, stanowiska Związku Gmin Wiejskich, Związku Miast Polskich są przeciwstawne. Trudno znaleźć w takiej sytuacji dobre, eksperckie rozwiązanie. Mamy świadomość, że eksperci mają różne poglądy, czasem również przeciwstawne. Jedna ekspertyza mogłaby wywołać wielką dyskusję, szukanie zaangażowania w działalność polityczną instytutu, a nie merytoryczną. Staramy się wspólnie z panią dyrektor unikać tego typu tematów, aby nie wywoływać wrażenia, że instytut jest zaangażowany w coś politycznie, a nie merytorycznie. *Clou* działalności instytutu to zadania edukacyjne, szkoleniowe.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

To, co pan dyrektor mówi jest niezgodne ze statutem.

Dyrektor departamentu MSWiA Grzegorz Ziomek:

Panie pośle, pozwolę sobie zaprotestować. W statucie jest mowa o różnej działalności, w tym edukacyjnej. Działalność związana z ekspertyzami jest działalnością dodatkową, również istotną, ale nie kluczową, główną. Biorąc pod uwagę to, co za chwilę powie pani dyrektor, odnosząc się do budżetu pokaże, że instytut nie jest w stanie zająć się wszystkim, mając dość skromne środki do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Oczywiście z wielką pokorą przyjmuję wszystkie państwa uwagi i jestem w stanie posypać głowę popiołem, jeśli uważają państwo, że pewne kierunki działań nie są realizowane, lub są realizowane w zbyt ograniczonym zakresie. Oczywiście będziemy starali się zmienić ten kierunek. Pragnę podkreślić, iż w mojej ocenie i ocenie samorządów, do których dotarliśmy ze szkoleniami, które są czasem przez państwa marginalizowane – mam nadzieję, że tak nie jest – realizujemy bardzo pragmatyczne podejście. Odpowiadamy bezpośrednio na potrzeby jst. Jeśli do mnie dzwonią przedstawiciele jst, spotykam się z nim podczas szkoleń i konferencji, odpowiadam na ich prośby bezpośrednio.

Pełniłam zaszczytną funkcję prezydenta miasta Zgierza, więc znam potrzeby samorządu od podstaw. Wiem, jakie są problemy, zwłaszcza w małych gminach, jak ograniczone są wydatki budżetowe, jak często radni są nieprzychylni dla wójta, burmistrza czy prezydenta, w zakresie działalności szkoleniowej, edukacyjnej. W jednostce może być zatrudnionych 20 osób lub 200 i niewspółmierne są problemy burmistrza czy prezydenta, w zależności od struktury zatrudnienia. Staramy się spełniać oczekiwania jst. Wzorcowa ocena ewaluacji naszych działań jest dla nas budująca. Tak jak wspomniałam na początku mojego wystąpienia, jesteśmy otwarci na państwa uwagi, kierunki rozwią-

zań. Nie jesteśmy doskonali, ale chcielibyśmy tacy być. Dziękuję za ciepłe słowa panu posłowi Budzie. Wszyscy, którzy tu pracujemy, jesteśmy niezwykle zaangażowani.

Za chwilę oddam głos poszczególnym pracownikom Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, m.in. księgowej. Budżet nie jest duży. Staramy się bardzo, aby to wszystko, o czym przed chwilą mówiłam, zrealizować. Wywodzę się ze środowiska naukowego i bardzo często proszę moich kolegów, profesorów o to, aby przystali na nierynkowe stawki i nie pisali po 1000 zł za stronę, ale przyjęli 10 razy mniejsze stawki dla instytutu. Środowisko naukowe jest rozbudowane. Mogli państwo zobaczyć jak wiele podpisaliśmy porozumień z uczelniami. Myślę, że osiągamy konsensus i współpraca się nam układa. Jeśli nie jest doskonała, z tego miejsca za to przepraszam. Będziemy starali się robić wszystko jak najlepiej.

Mieliśmy 15 etatów. W ubiegłym roku prosiliśmy o zwiększenie tej liczby do 19. Szanowni państwo, to nie jest duża liczba. Przez dwa lata realizowaliśmy zadania wykorzystując pracę 15 osób. To bardzo mała kadra. Proszę zważyć na ten slajd, który pokazywał do ilu miejsc w całej Polsce docieramy. Każde szkolenie trzeba przeprowadzić na miejscu. Szkolenie w budynku Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, z którą mamy podpisane porozumienie, które odbywa się w zakresie dostępu do informacji publicznej, obejmuje ponad 100 osób. Proszę mi uwierzyć, że aby takie szkolenie się odbyło, musimy wysłać tam naszych pracowników. To szkolenie odbywa się na miejscu, więc jest nam łatwiej. Oprócz tego, że przyjeżdża wykładowca, który danego dnia zrealizuje szkolenie, potrzebna jest praca u podstaw. Trwa ona nie 1-3 dni, ale tygodniami. Może być szkolenie, które chcemy zrealizować za miesiąc. Tak jak wspomniałam, musimy już teraz o nim myśleć, zaplanować. Nie możemy powiadamiać jst na ostatnią chwilę. One też planują pracę swoich urzędników i mają swoje zadania. Bardzo chętnie odpowiadają one na naszą ofertę szkoleniową.

Jeszcze raz pragnę podkreślić, iż dla mrówczej pracy, którą tu wykonujemy, niezmiernie ważne jest jak jesteśmy przez tych samorządowców chwaleni. Myślę, że to miód na nasze serce, w zakresie pracy, którą tu wykonujemy. Do organizacji szkolenia i konferencji potrzebna jest grupa osób. Oprócz tego, że trzeba znaleźć ofertę i miejsce, wykładowcę, przygotować materiały szkoleniowe i ewaluacyjne, trzeba tam pojechać, zadzwonić. Tego wszystkiego nie da się zrobić w ciągu 5 minut. Tak naprawę wszystkie inne zadania, które realizujemy, przy tej liczbie zatrudnienia, uważam, że zmienia państwa zdanie, gdy o nich państwo usłyszą, przy budżecie, o jakim zaraz opowie pani księgowa. Państwa stosunek dzięki temu do nas złagodnieje, bo zobaczą państwo, że robimy, co możemy.

Na sali obecni są też przedstawiciele kadry naukowej – pan profesor Fazlagić, pan profesor Marcin Szewczak, pan doktor Adamczyk. Dostają oni od nas do zaopiniowania – poproszę panów o wypowiedzi – wiele zagadnień. Współpracują oni z instytutem, są jego etatowymi pracownikami. Jeśli chodzi o podnoszenie jakości współpracy w zakresie CAF, wyjaśni za chwilę tematykę pani Agnieszka Hermel. Podniesiona była też kwestia współpracy z korporacjami. Byłam członkiem zarządu Związku Miast Polskich i zawsze ciepło i mile będę wspominała ten okres w moim życiu. Nie ukrywam, że byłam też zaproszona na wiele posiedzeń zarządu ZMP np. w Malborku czy w Wieliczce. Razem z ZMP w Wieliczce przeprowadziliśmy szkolenie z zakresu centrum usług wspólnych, które prowadził pan Maciej Kielbus, o ile dobrze pamiętam. Tak samo jest z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów. Jeśli dostajemy od państwa zaproszenie, jeździmy na wszystkie organizowane przez państwa wydarzenia. Nie odwracamy się od tego, uczestniczymy. Do tej pory tematami związanymi w wsią i rolnictwem zajmował się nasz wieloletni pracownik – wójt gminy Nowosolna, który odszedł teraz na emeryturę. W tym obszarze zawsze nas reprezentował. Nikt nie mógł powiedzieć, że NIST nie uczestniczył w tej współpracy.

Przyjmuję do serca uwagi państwa posłów. Będziemy się zastanawiali jak skorzystać z państwa wskazówek. Nie jestem w stanie i nie mogę zaspokoić wszystkich potrzeb samorządów. Staramy się realizować działania kierunkowe, na jakie jest zapotrzebowanie. Oddam teraz głos pani Agnieszce, aby krótko wprowadziła nas w tematykę.

Kierownik w NIST Agnieszka Hermel:

W 2016 roku NIST od MSWiA przejął funkcję koordynatora krajowego CAF do spraw jst. Czym jest CAF? To takie samorządowe ISO, aby nie wchodzić w szczegóły. Czemu to przejęliśmy i jak to wcześniej funkcjonowało? Ministerstwo realizowało wcześniej projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – systemowe wsparcie zarządzania w jst. W priorytecie piątym realizowany był projekt, który dotyczył wspierania słabszych samorządów, które osiągały gorsze wyniki. To wsparcie eksperckie, które zachęcało do propagowania projakościowych postaw w samorządzie. Wtedy wsparcie było dużo szersze. Może dlatego około 70 samorządów przystąpiło do poświadczenia. Przejmując w 2016 roku te zadania, nie otrzymaliśmy na nie dedykowanych środków, choć była wola ministerstwa, aby nie zamykać tego tematu, tylko starać się wspierać samorzady, mimo iż pieniądze z projektu się już wyczerpały.

Jeśli chodzi o samo działanie, chodzi o to, aby poprawić pracę samorządów, dokonując fotografii instytucji. Tej oceny dokonuje zespół, który składa się z osób reprezentatywnych dla danej instytucji. W tym przedsięwzięciu nie uczestniczy lider, aby pracownicy mogli wypowiedzieć się w sposób swobodny i powiedzieć jak instytucja funkcjonuje. Jest 10 kroków tej samooceny. Zasada jest prosta – zaplanuj, wykonaj, sprawdź i ewentualnie popraw. Po dokonaniu samooceny, organizacja występuje do nas, jako koordynatora krajowego, abyśmy poświadczili, czy samoocena była wykonana w sposób właściwy. Nie chodzi o to, abyśmy ocenili, czy jednostka funkcjonuje w sposób właściwy, czy niewłaściwy, tylko czy samoocena była dokonana zgodnie z regułami.

Jeśli chodzi o strukturę CAF w Polsce, jesteśmy koordynatorem krajowym do spraw jst. Nie ma koordynatora krajowego do spraw administracji rządowej. Jest korespondent krajowy, który pracuje w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. To kolejna instancja – takie drugie oczy, które patrzą na to, czy przyznajemy poświadczenie, nie rekomendujemy do niego jakiegoś samorządu.

Jeśli chodzi o 70 samorządów, które udało się wesprzeć w ramach projektu, w 2017 roku w każdym województwie przeprowadziliśmy akcję promującą tę metodę. Miała ona również charakter przypominający, dla tych jst, które o CAF już coś wiedziały. Łącznie ze szkoleń w 16 województwach skorzystało około 350 samorządowców. Dedykowaliśmy te działania włodarzom, sekretarzom, kadrze zarządzającej. Nawet najlepiej wyposażony w wiedzę pracownik, bez woli wprowadzenia takiej metody w urzędzie nic nie zdziała. Jaki był odzew? Do poświadczenia przyznawanego przez NIST przystąpiło 5 samorządów – starostwo powiatowe w Polkowicach, w Nowej Soli, Urząd Miasta Krakowa, Urząd Gminy Klembów. Zgłosiło się jeszcze niedawno starostwo powiatowe w Skarżysku-Kamiennej. Mieliśmy własnego eksperta, który wspierał merytorycznie ekspertów, za formację których jesteśmy odpowiedzialni, jak również organizował szkolenie. W związku z tym, że zainteresowanie nie jest tak duże, jak byśmy chcieli, współpracujemy z ekspertami, którzy każdorazowo zgłaszają taką wolę. Na liście ekspertów CAF obecnie widnieje nieco ponad 30 osób. To samorządowcy, którzy zdobyli takie uprawnienie w ramach poprzedniego projektu, jak i osoby, które prowadzą na rynku działalność doradczą i szkoleniową. Każdorazowo w poświadczeniu uczestniczą dwie osoby – ekspert wiodący i samorządowy. Wzmacnia to kadry w samorządzie. To wszystko, jeśli chodzi CAF.

Jeśli chodzi o dodatkowe środki, o które pytał pan przewodniczący, wróć do historii. Pracuję w mieście od maja 2016 roku. Pieniądze udaje się nam powoli pozyskiwać. Główną przeszkodą jest sytuacja, iż jesteśmy jednostką budżetową trzeciego stopnia. Nie w każdym działaniu jesteśmy samodzielni pod względem występowania o środki. Mieliśmy małą przygodę z MSWiA, w zasadzie dwukrotnie. Niestety z przyczyn formalnych NIST został wykluczony z realizacji tych działań. Zmieniła się sytuacja, interpretacja Ministerstwa Rozwoju jest inna i pozwala nam na włączenie się w działania na drugim etapie. Pan dyrektor Ziomek brał udział w dwóch projektach gospostrateg, których liderem było ministerstwo. Włączyliśmy się w to, jako jednostka, z wkładem merytorycznym. Dostaliśmy dofinansowanie z Funduszu Ochrony Środowiska. Jest zainteresowanie ze strony samorządów, abyśmy byli partnerami w konkretnych projektach w danych samorządach. Idea jest taka, aby rozwiązania, w które się angażujemy miały globalny charakter. Nie chcemy wspierać jedynie konkretnego samorządu, miasta, ale działać parasolowo. Efekty

mają dotyczyć wszystkich. Są więc to tylko programy operacyjne o charakterze krajowym. Obecnie to tylko Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Chciałabym, aby teraz głos zabrali pan profesor Adamczyk i pan profesor Szewczak, a następnie pan profesor Fazlagić i może pani Ania.

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

Szanowna pani dyrektor, Wysoka Komisjo uważam, że pani dyrektor nie ma powodu, aby przepraszać. Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego jest instytucją, która wychodzi do samorządów. Odpowiadamy jako instytut na potrzeby samorządów. Gdybyśmy mieli inne założenia, funkcjonowalibyśmy na wzór Rządowego Centrum Legislacji. Od początku założenie było inne – aby istniała platforma współpracy pomiędzy administracją rządową i samorządową. Odpowiedzią na to są liczby przytoczone przez panią dyrektor – ilu pracowników samorządowych wzięło udział w szkoleniach przeprowadzanych bezpośrednio, czy też e-learningu, który jest dostępny. Ta liczba cały czas rośnie. Samorządowcy chcą brać udział w szkoleniach. Gdy nie było NIST, nie byłoby jednostki o charakterze centralnym, która skupiałaby te wszystkie dane, aby gdzieś ci samorządowcy mogli się szkolić. Oczywiście są różne instytucje. Ośrodków szkoleniowych w każdym województwie jest mnóstwo. Są fundacje, stowarzyszenia, spółki, które organizują szkolenia. Pracownicy samorządowi, włodarze gmin, powiatów i miast chcą, aby ci ludzie brali udział w szkoleniach o wysokim standardzie. To potwierdza się na etapie ewaluacji instytutu. Myślę, że pani dyrektor idzie w bardzo dobrym kierunku. Odpowiadamy na zapotrzebowanie ze strony samorządu.

Jeśli chodzi o ekspertyzy i raporty, również je realizujemy. Bardzo często jest tak, że jako eksperci instytutu otrzymujemy emaile z prośbą o wydanie opinii, często w formie pisemnej, na różne zapytania ze strony samorządowców. Czasem są one banalne, czasem bardziej skomplikowane. Rzadko bywa, abyśmy zajmowali się czymś, co jest na poziomie administracji rządowej, gdzie przygotowywane są projekty rozporządzeń i ustaw. Czasem otrzymujemy je do opinii, ale kierunek naszej pracy jest przeciwny. Odpowiadamy na zapotrzebowanie oddolne i ono jest duże.

Za chwilę wszyscy dowiemy się, jaki jest budżet. Państwo posłowie wiedzą ile płaci się za ekspertyzy i opinie prawne. Z panem doktorem Adamczykiem pełnimy czynny zawód radcy prawnego. Różnie jest w różnych województwach, ale na poziomie centralnym kwoty są bardzo duże. Cały system lobbingsowy, który funkcjonuje wokół aparatu centralnego to astronomiczne sumy. Instytut nigdy nie byłby w stanie, gdyby chciałby zająć się działalnością typowo ekspercką, doradczą, w zakresie przygotowywania rozporządzeń i ustaw, aby takie ekspertyzy przygotowywać. Rynek jest drogi. Staramy się odpowiadać na zapotrzebowanie samorządów. Sporządzaliśmy raporty badawcze i wynikały one z tego, że niektóre samorzady zwracały nam uwagę na problemy. Przeprowadziliśmy m.in. badania dotyczące realizacji Programu współpracy transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina. Wynikało to z tego, iż wspólnie z panią dyrektor wzięliśmy udział w konferencji zorganizowanej przez miasto Tomaszów Lubelski. Tam pojawiły się informacje o zapotrzebowaniu ze strony samorządowców. Przygotowaliśmy raport, który zaprezentowaliśmy na następnej konferencji, przy udziale przedstawicieli z Ministerstwa Rozwoju, które odpowiada za realizację tego programu. Odpowiadamy na to, czego oczekują od nas samorządowcy.

Jest też ważne, że to zapotrzebowanie wzrasta. Pani dyrektor zapewne chciałaby, aby współgrało ono z naszym budżetem, ale niestety tak nie jest. Gdyby budżet był dwa razy większy, zapotrzebowanie wzrosłoby dwukrotnie. Nie ma co ukrywać. Samorządowcy chcą się szkolić i zdobywać wiedzę. Wiedza w aspektach prawno-ekonomicznych, jak państwo wiedzą, zmienia się błyskawicznie. Za pół roku mogą być wprowadzone nowe przepisy i potrzebne będzie kolejne szkolenie. Instytut realizuje to działanie odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne. Bardzo byśmy chcieli, aby to się rozwijało. Tak jak powiedziała pani dyrektor, mamy pewne ograniczenia finansowe, co powoduje komplikacje.

Proszę, aby zwrócili państwo uwagę na to, że na rynku jest bardzo wiele ofert szkoleniowych. Ceny dla uczestnika szkolenia są wysokie. Organizując je poprzez instytut

oferujemy je dla samorządowców za darmo. Gdyby chcieli zapłacić za nie na normalnym rynku, cena średnio wynosiłaby 800-900 zł brutto za uczestnika, czy 500 zł w przypadku szkolenia o charakterze lokalnym. Na pewno nie mielibyśmy wtedy takich wyników. To wszystko musi gdzieś znaleźć swoje ujście.

W imieniu pracowników naukowych różnych uniwersytetów współpracujących z NIST, oraz swoim, chciałbym zwrócić się do państwa z apelem. Może warto spojrzeć na to, czego dokonał instytut na łamach ostatnich lat i faktycznie spróbować, aby poszły za tym większe nakłady finansowe. Nie jest tak, że można temu sprostać bez środków finansowych. Z pustego i Salomon nie naleje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Poseł Uściński, proszę bardzo.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Chciałem bardzo podziękować za tę prezentację i dyskusję. Przyznam szczerze, że jechałem na to spotkanie nie mając pełnej wiedzy na temat działalności instytutu. Nie jest on używany w polityce bieżącej przez rządzących i opozycję. Trzyma się od tego z daleka, zajmując się sprawami równie ważnymi, ale niebudzącymi emocji politycznych. Jestem bardzo pozytywnie nastawiony i przekonany, że instytut dobrze funkcjonuje. Nabrałem tego przekonania dziś. Moim zdaniem to dobra decyzja, że instytut nie bierze udziału w tych gorących tematach politycznych. Gdyby ekspertyzy instytutu nie podobały się instytucji, pierwsza rzuciłaby kamieniem, że używany jest politycznie. Myślę, że to bardzo dobra decyzja. Cała działalność, która wychodzi naprzeciw potrzebom samorządów i zmniejsza koszty ich funkcjonowania, bo szkolenia są bezpłatne, e-learningowe, jest bardzo dobra. Z czasem dorobek szkoleniowy bardzo się powiększy i szkolenia pozwolą na poprawę jakości funkcjonowania samorządów, bez obciążenia finansowego. Gratuluję działalności. Oby tak dalej.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Zgłosił się pan poseł Sowa, ale proponuję, abyśmy wysłuchali najpierw pani księgowej.

Główna księgowa w NIST Anna Karbownik:

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Rok 2016 zaczęliśmy z zasileniem z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w kwocie 2706 tys. zł. Budżet wykonaliśmy oszczędnie i celowo na poziomie 2159 tys. zł, z czego 40% to wynagrodzenia pracowników, w średnim wykonaniu 10,46 etatów. Średnie wynagrodzenie, oddzielając osoby zarządzające i głównego księgowego kształtowało się na poziomie 5722 zł. Mówimy o kwocie brutto. Łącznie z kosztami pracodawcy, ZUS po stronie płatnika i Funduszem Pracy to kwota 6700 zł – łącznie ze wszystkimi pracownikami. W 2016 roku na ekspertyzy przeznaczaliśmy 278 tys. zł, na umowy cywilnoprawne z umów o dzieło i zlecenie 115 tys. zł. W tej kwocie opłaceni byli prelegenci i wykładowcy.

Rozpoczynając rok 2017 otrzymaliśmy budżet w wysokości 2722 tys. – o 16 tys. zł więcej w stosunku do roku poprzedniego. Spowodowane było to podwyżką rządową na poziomie 3%. Średnie wykonanie w etatach wyniosło 15 osób. To pracownicy administracji, naukowcy i merytoryczni. Pobory pracowników kształtowały się na poziomie 6060 zł. Łącznie, w kwocie brutto z ZUS pracodawcy i Funduszem Pracy 7400 zł. Te pobory są większe, gdyż za 2016 rok przysługiwało pracownikom dodatkowe wynagrodzenie roczne – tzw. trzynastka. Pobory dla pracowników kształtowały się na tym samym poziomie. W 2016 roku nie nabyliśmy nowych praw. Osoby, które były zatrudnione w 2015 roku nie otrzymały trzynastki. Instytut powstał we wrześniu, więc nie mogliśmy otrzymać tego wynagrodzenia. Wydaliśmy 2597 tys. zł z otrzymanych 2722 tys. zł z budżetu. Łącznie na ekspertyzy wydatkowaliśmy 51 tys. zł, 200 tys. zł na umowy cywilnoprawne, na umowy zlecenie i o dzieło 96 tys. zł.

Rozpoczęliśmy rok 2018 z kwotą 2725 tys. zł i wydaliśmy 2654 tys. zł. Jesteśmy na poziomie wynagrodzeń z 2017 roku w średniej kwocie 6035 zł. Z ZUS pracodawcy i Funduszem Pracy 7481 zł. Wykonanie w etatach 16,3. Plan instytutu przewidywał 15 etatów. Ze względu na potrzebę zwiększenia liczby zatrudnionych na umowę o pracę w tej samej kwocie wynagrodzeń pracowników, dostaliśmy zgodę z ministerstwa na pod-

niesienie etatów do 19. Mieścimy się w planie przy 16,3 etatach. Wydatki na wynagrodzenia osobowe są na tym samym poziomie. W tej kwocie zawarte jest wynagrodzenie za rok poprzedni. W 2018 roku wydaliśmy na ekspertyzy 40 tys. zł. Na umowy cywilnoprawne wydaliśmy 214 tys. zł. Nie z każdą osobą można zawrzeć umowę cywilnoprawną na fakturę, ze względu na sposób prowadzenia działalności realizowano zadania na umowę zlenienie lub umowę o dzieło. O ile dobrze pamiętam, podpisałam około 70 kwitów w umowach cywilnoprawnych. W ramach tych samych środków instytut szkoli, a samorządowiec za to nie płaci. To jest po stronie naszego budżetu, wyszkolenie, zorganizowanie, opłacenie, zapewnienie dojazdu pracowników, opisanie odpowiedniej ekspertyzy, raportu i opinii.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Pan Marek Sowa. Przepraszam, pan profesor.

Ekspert w NIST Jan Fazlagić:

Chciałem odnieść się do części wypowiedzi pana posła. Jeśli dobrze zrozumiałem, skrytykował pan brak wymiaru think-tankowego, a z drugiej strony zarzucił nam, że brakuje zabierania głosu w aktualnej debacie publicznej. Dla mnie to pewnego rodzaju sprzeczność logiczna. Istota think-tanku polega na tym...

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Nie zarzucałem...

Ekspert w NIST Jan Fazlagić:

Nie tylko ja tak to odebrałem. Uważam, że rolą NIST jest bycie think-tankiem. To jest rodzaj instytucji, która patrzy w przyszłość, odcina się od bieżącej polityki. Jeśli była mowa o tym, że wiele ekspertyz jest odciętych od bieżącej polityki, to powinno być laurką. Chcemy pokazywać samorządom nie tylko to, co dzieje się tu i teraz. Ustawa to ostatni element sankcjonowania rzeczywistości. Na początku są zjawiska społeczne, które trzeba wychwytywać i pokazywać samorządowcom. Nie chcę być posądzony o trywialność, ale popatrzmy na sytuację z hulajnogami w dużych miastach. Pojawia się zjawisko i nie ma w tym zakresie prawodawstwa. Rolą think-tanków jest – nie chcę ograniczać naszych ekspertyz tylko do tego – jest wypełnienie pewnej luki, jaką pozostawiają inne instytucje rządowe. Uważam, że nasza działalność w tym znaczeniu ma dla samorządów duży sens, nie tylko w zakresie szkolenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję.

Dyrektor Biura Związku Samorządów Polskich Grzegorz Grabowski:

Dzień dobry. Reprezentuję Związek Samorządów Polskich. To organizacja skupiająca samorządowców różnych szczebli. Samorządowcom potrzebne jest szkolenie, zapoznanie się z wdrażanymi rozwiązaniami. Nieraz trzeba te rozwiązania interpretować. Samorządowcy mają możliwość szkolenia, wykorzystując programy unijne, które bardzo często nie są aktualne. Dlatego działanie szkoleniowe w moim przekonaniu jest bardzo potrzebne. Być może warto pomyśleć też o tym, aby jakoś oddzielić bogate gminy miejskie i darmowe szkolenia skierować do gmin wiejskich, gdzie jest jeden pracownik, który zajmuje się jednocześnie promocją, turystyką, bhp. Wtedy można organizować szkolenia kierunkowe. Zgadzam się z panem profesorem – nie potrzebujemy kolejnego instytutu, który będzie wystawiał ekspertyzy na temat regulacji prawnych. Takich instytucji jest bardzo wiele i zawsze będą miały charakter polityczny, w zależności od tego, kto zleca daną ekspertyzę. Wydaje mi się, że wyzwania przyszłościowe są najważniejsze. Jako dla organizacji, która skupia samorzady różnych szczebli, ważne jest spojrzenie na samorząd, jako na obszar funkcjonalny, miasto, wieś. Chodzi o zarządzanie horyzontalne, wertykalne. W strategii odpowiedzialnego rozwoju napisano o zasadach partnerstwa. Bardzo mocno jest podkreślane to, że rozwój terytorialny naszego kraju opierać się musi na współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi i biznesem, na poziomie wykraczającym poza gminy. To wyzwanie dla samorządów. Nikt nie uczy partnerstwa – współpracy samorządów, przedsiębiorców i biznesu. Jeśli chodzi o sprawy bieżące, mnie

brakuje seminariów. Nie chodzi o konferencje, ale o seminaria na temat tego, co jest modne. Przykładem mogłoby być seminarium związane z cenami i gospodarką odpadami. Nie chodzi o tematy naukowe. Chcemy, aby instytut wspierał zorganizowanie seminarium, które zaprosiłoby różne strony, ale nie w formie konferencji, z prelegentami, debatą, z której nic nie wyniknie. Chcemy konkretne seminarium i dyskusję stron, nie jak w Izabelinie, gdzie z konferencji nic nie wynikło. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Jeszcze będzie czas na wypowiedzi. Głos ma pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Nikomemu nic nie zarzucałem. Otrzymaliśmy informację o działalności i przedstawiłem swoją ocenę. Proszę ją uszanować, nawet jeśli się państwo z nią nie zgadzają. Nie przyjechałem tu po to, aby poprawiać państwu samopoczucie. Takie są moje odczucia. Pojawiła się inicjatywa powołania instytutu. Pragnę przytoczyć § 2 statutu, aby uzmysłowić państwu, że nie realizujecie 5 z 6 celów instytutu. Gdyby pani dyrektor chciała racjonalnie podejść do tematu, przedstawiłaby 6 celów działalności instytutu i powiedziała, co zostało zrobione w każdym z tych obszarów. Zrobiliście z instytutu firmę szkoleniową. Nie taki był cel powoływania Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego. „1. Instytut realizuje zadania na rzecz harmonijnego rozwoju samorządu terytorialnego i podnoszenia standardów jego działania, a także zadania związane z prowadzeniem badań i analiz w zakresie funkcjonowania samorządu terytorialnego. 2. Do zadań Instytutu należy w szczególności: 1) opracowywanie ekspertyz, opinii oraz ocen dotyczących stanu funkcjonowania samorządu terytorialnego i jego organów”. Przypomnę państwu, że w roku 2016 przeznaczono 12,5% budżetu na ekspertyzy, a w 2017 roku już 2%. W roku 2018 było to 1,5%. To jest główny cel działania instytutu. „2) opracowywanie koncepcji zmian aktów prawnych dotyczących samorządu terytorialnego” – zero, nic. „3) działalność wydawnicza i promocyjna oraz edukacyjna i szkoleniowa” – w tym zakresie jest 100%, *chapeau bas*. „4) wsparcie samorządu terytorialnego w zakresie zarządzania jakością oraz rozwoju potencjału instytucjonalnego jednostek samorządu terytorialnego” – to jest w części. „5) realizacja programów i projektów współfinansowanych ze środków zewnętrznych, w tym Unii Europejskiej” – nie słyszałem słowa na ten temat. „6) popularyzowanie idei rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i budowy e-administracji”.

To wszystko jest zapisane. W § 4 statutu instytutu napisano, że przy dyrektorze funkcjonuje rada programowa instytutu. Chciałem otworzyć zakładkę rady na stronie internetowej instytutu, ale nie działa. Mam pytanie do pani dyrektor – jaki jest skład rady, czym się zajmuje, czy ustala kierunki działalności, etc.? Proszę o tym dokładnie powiedzieć. Zgadzam się, że to powinno być poza sporem politycznym. W parlamencie przy każdej ustawie będziemy dyskutowali i często mamy różne punkty widzenia i wizje, i ten spór będzie istniał. Instytut powinien mieć takie opracowania, które są nie do podważenia z merytorycznego punktu widzenia. Czym innym jest wybór kierunku. To często decyzja polityczna. Nie mamy opracowań w tym zakresie, a to bardzo istotny element. Chciałbym, aby powiedzieli państwo w szczególności o dwóch wymienionych przeze mnie kwestiach.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Najpierw pan profesor.

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

W naszej branży prawniczej funkcjonuje powiedzenie, że jak jest dwóch prawników to powstają trzy opinie. Wszystko zależy od interpretacji. Cele, które pan poseł przywołał w większości są zrealizowane. Pragnę zwrócić uwagę, że ekspertyzy przygotowujemy w ramach zatrudnienia w mieście. Nie przygotowujemy ekspertyzy, za którą w normalnych warunkach rynkowych wystawiłbym fakturę i byłaby ona większa niż mój roczny etat. Proszę wziąć to pod uwagę. Jeśli poprosimy o taką ekspertyzę kancelarię spoza Warszawy, z małego miasta, będzie ona znacznie bardziej kosztowna.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Niech pan powie ile. Ekspertyzy macie po 6-8 stron. Przejrzałem większość. Ile pan sobie życzy, jako profesor, dostać kasy za taką ekspertyzę?

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

To, co pan poseł przegląda, to ekspertyzy opracowane graficznie.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Czytałem edytowaną wersję wordowską.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Mam prośbę, panie pośle, proszę dać wypowiedzieć się panu profesorowi.

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

Za jedną stronę opinii prawnej, którą przygotowuję, w warunkach rynkowych liczyłbym 500-700 zł brutto.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Sejm nie płaci więcej niż 300 zł.

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

Dla Sejmu nie przygotowuję. Mówię o warunkach rynkowych. Tak to funkcjonuje. Podam państwu przykład. Od ponad 10 lat biorę udział w pracach stowarzyszenia lokalnej grupy działania. Państwo pewnie wiedzą, że to stowarzyszenia trójsektorowe, głównie dla samorządów, które działają na obszarze jednego powiatu. Roczny budżet lokalnej grupy działania to około 1 mln zł na obszarze powiatu. W ramach tego mają prowadzić szkolenia, konferencje, przydzielać dotacje. Proszę zobaczyć, jaka jest skala porównawcza naszego budżetu i innych stowarzyszeń. Pochodzę z Lublina i mogę państwu powiedzieć, że tu jest to budżet roczny średniej firmy prowadzącej szkolenia na terenie województwa. Nie wychodzi ona poza granice województwa, bo by się jej po prostu nie opłaciło. Takie są ceny rynkowe. Możemy dyskutować o tym, w jaki sposób to realizujemy.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

W ogóle nie porusza pan tego, o czym mówiłem.

Ekspert w NIST Marcin Adamczyk:

Mamy inne zdanie. Uważam, że te cele, które pan przytoczył w większości są realizowane. Bardzo często jest tak, że zwracam się do pani dyrektor i proszę o zrealizowanie badań profilaktycznych w ochronie zdrowia psychicznego przez samorządy. Pani dyrektor wtedy pyta, jaki byłby zakres. Przedstawiam zakres i budżet. Pani dyrektor wtedy mówi – tyle pieniędzy na to nie ma. Bardzo chętnie zrealizowalibyśmy różnego rodzaju badania, które przysłużyłyby się samorządom i byłyby wykorzystane przez rząd, ale budżet jest, jaki jest. Jeśli nie będzie większy, to więcej zrobić się nie da. Jeśli chodzi o projekty unijne, były takie. Brałem w tym udział. Poświęciliśmy kwartał na przygotowanie projektu. Okazało się, że instytut, jako jednostka podległa ministerstwu, nie może ubiegać się o środki. Gdybyśmy byli samodzielnym stowarzyszeniem sytuacja byłaby inna.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Pan mecenas.

Ekspert w NIST Marcin Szewczak:

Rozumiem to, co pan poseł powiedział. To pytanie o proporcje pomiędzy ekspertyzami i szkoleniami. Te proporcje wynikają także z państwa działalności. Proszę pamiętać, że chodzi o okres 2016-2018. Weszła w życie nowa potężna reforma kpa i każdy samorząd wziął ją na siebie. Spowodowało to, że przygotowaliśmy dla samorządu dużą reformę kpa...

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Państwo nas obrażają. Jesteśmy samorządowcami, pełniliśmy w nich ważne funkcje. Mówi pan do nas jak byśmy byli z kosmosu. Wydłużę sobie tylko parking i zaraz wrócę, bo dyskusja trwa.

Ekspert w NIST Marcin Szewczak:

Szanowni państwo, nie pokazując swoich życiorysów, także jesteśmy z samorządu. Pracowaliśmy w samorządzie i dla samorządu. Może właśnie, dlatego wychodzimy naprzeciw jego potrzebom w takiej formule. Chciałem zwrócić uwagę, że musimy wykonać badania. Tak jak zauważył pan z samorządu, beneficjentem naszych działań jest samorząd. Organ drugiej instancji otrzyma odwołanie od tego, co samorząd zrobi, po kilku tygodniach lub miesiącach od wejścia rozwiązań w życie. Postępowanie instancyjne trwa od 3 do 6 miesięcy, a samorząd musi sobie poradzić z nową reformą od pierwszego dnia jej wejścia w życie. W dniu 4 marca w życie wchodzi podpis osobisty. Mamy mnóstwo zapytań, co urzędy mają zrobić 5 marca, gdy ktoś będzie chciał z niego skorzystać. Na poziomie prawnym do tej pory nie było odpowiedzi na to. To pytanie o proporcje – szybkość i głębokość zmian w prawie. Pan poseł ma rację. Możemy dyskutować o sposobie finansowania samorządów, ale to nie zmieni faktu, że oni nie wiedzą jak skorzystać z podpisu osobistego w małej gminie. Urzędnik może do nas wykonać telefon i będziemy musieli sobie jakoś z tym poradzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Poczekajmy na pana Marka.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Chciałam powiedzieć o ppp. Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Za chwileczkę. Najpierw wypowie się pan poseł Lorek.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Szanowni państwo, przez pół życia byłem związany z samorządem – gminami miejskimi, wiejskimi, miejsko-wiejskimi, starostwem powiatowym, urzędem marszałkowskim, byłem radnym. Samorządowcy oczekują szkoleń. Ekspertyzy, jak ładnie powiedział pan profesor – gdzie dwóch prawników, tam cztery ekspertyzy. Ich żywot w prawie jest roczny, półroczny. Wszystko szybko się zmienia. Nasze oczekiwanie było krótkie. To ma być instytucja pomagająca nam zrozumieć rzeczywistość i szkolić naszych pracowników. To jest priorytet. Inne kwestie są też istotne. W informacji mogliśmy zobaczyć, że te role są spełniane. Wśród polityków może być różnica zdań, ale proszę o umiar w dyskusji. Pan reprezentujący stronę samorządową ujął to trafnie. Chcemy, aby te instytucje, które dają nam możliwość bezpłatnego szkolenia – co jest istotne finansowo dla samorządów – były wzmocnione. Widziałem, że tematy poruszane były istotne. Postulowałbym o szkolenie ze względu na politykę śmieciową, szczególnie w małych jednostkach samorządu terytorialnego, gdzie jedna osoba zajmuje się całą polityką śmieciową w gminie do 20 tys. osób. Te regulacje są trudniejsze do realizacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę państwa, mijają dwie godziny naszej rozmowy. Pan Marek Sowa wrócił na salę i chciałbym, aby usłyszał odpowiedź od pani Agnieszki. Panie Marku, pani Agnieszka odpowie na pana pytanie i przejdziemy do posumowania. Będziemy jeszcze oglądali całą siedzibę instytutu.

Kierownik w NIST Agnieszka Hermel:

Wypowiem się *ad vocem*, dlaczego nie realizujemy projektów finansowanych z zewnętrznych środków. Mamy dwie kontynuacje z poprzedniej perspektywy – CAF i służbę przygotowawczą. Być może to nie wybrzmiało, ale służba przygotowawcza, którą realizujemy, zastępuje taką formację dla każdego pracownika, który po raz pierwszy podejmuje zatrudnienie w urzędzie. Zainteresowanie jest olbrzymie. W ciągu 2 lat naszej działalności z wielokrotnością to, co udało się zrealizować w ministerstwie w ramach projektu.

Chciałam powiedzieć o jednej, z mojej perspektywy istotnej, kwestii. Był pomysł dotyczący budżetu i liczby szkoleń, iż nie będziemy wynajmować komercyjnie obiektów szkoleniowych na rynku i 90% naszych szkoleń odbywa się na terenie zasobów samorządów. Wydaje nam się, że to wzmocnienie samorządu, będąc na miejscu. Nie jest tak, że odwiedzamy tylko duże samorządy. Najmniejszych gmin jest najwięcej. Jeździmy i korzystamy

z tych zasobów nieodpłatnie. Być może z budżetu to nie wynika, ale tam, gdzie możemy nie ponosić kosztów, staramy się oszczędzać.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Pani dyrektor.

Dyrektor NIST Iwona Wieczorek:

Proszę, dziękuję, przepraszam to słowa, których nadużywam, ale tak zostałam wychowana i myślę, że to żadnej ujmy mi nie przynosi. Do państwa uwag się odniesiemy. Cieszę się, że jest wiele wątków w dzisiejszej dyskusji. Pozwolę sobie nie zgodzić ze słowami pana posła Sowy. Uważam, że realizujemy działania statutowe. Jeśli już, to być może przygotowujemy następnym razem prezentację w innym ujęciu, aby bezpośrednio pokazać zadania statutowe i ich realizację. Krótko powiem o ppp – mieliśmy szkolenia z zakresu partnerstwa publiczno-prywatnego. Nie cieszyły się one aż taką popularnością, co mnie, jako samorządowca, zaskoczyło. Moje miasto realizuje tę formułę termomodernizacji placówek oświatowych. Zrealizowaliśmy cykl szkoleń, ale na tym poprzestaliśmy. Weszły nowe obszary i często zdarzało się tak, że nie mogliśmy pomieścić wszystkich chętnych uczestników. Mówiąc krótko, tym chciałam spuentować. Nieraz nie ma tak dużej sali, aby zrealizować szkolenie dla wszystkich chętnych. To jeden z celów działalności instytutu, który jest realizowany. To pragmatyczne podejście do spraw samorządu i odpowiada na jego potrzeby.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

A coś o radzie programowej?

Dyrektor departamentu MSWiA Grzegorz Ziomek:

Kwestia rady programowej jest nadal aktualna. Rada nie została powołana. Wymaga to decyzji ministra. Ta sprawa jest tematem bieżącym w działaniach ministerstwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

To jeszcze gorzej, panie dyrektorze. Czytając statut instytutu uznałem, że nie ma możliwości prowadzenia działalności bez rady. To integralna część instytutu. Nie może być tak, że przez niespełna 4 lata nie byli państwo w stanie powołać rady instytutu. Zrobiliście z niego firmę szkoleniową. Pracujecie, jako ludzie, którzy przyszli zapoznać się z jakąś działalnością. Byłem kierownikiem w urzędzie marszałkowskim, dyrektorem, a na końcu marszałkiem województwa. Macie poczucie satysfakcji, że przerabiacie 2 mln zł na szkolenia? Urzędy marszałkowskie na szkolenia pracowników przeznaczają rocznie znacznie większe pieniądze. Nie mówię o studiach podyplomowych i innych. Nie wprowadzajcie czegoś takiego, że zastąpicie wszelkie szkolenie w całym obrębie jednostek samorządu terytorialnego. To niemożliwe. Rozumiem, że musi to być element wprowadzony przy modernizacji systemu i dobrze, że jest, ale nie może zdominować waszej działalności. Panie przewodniczący, do kwestii braku rady programowej powinniśmy odnieść się pisemnie. To niedopuszczalne, aby powołany Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego, który w swoim statucie ma zapisane: „§ 4 2. Przy Dyrektora Instytutu działa Rada Programowa”. „§ 6 1. Rada Programowa jest podmiotem opiniodawczym i doradczym Dyrektora Instytutu w zakresie wykonywania zadań przez Instytut. 2. Do zadań Rady Programowej należy w szczególności: 1) opiniowanie planów działalności Instytutu”. Statut jest złamany wielokrotnie. Macie przyjęty plan, realizujecie go sobie, a nie został zaakceptowany przez ciało, które powinno być powołane do tego celu. Kolejne zadania: „2) przedstawianie opinii i wniosków we wszystkich istotnych sprawach związanych z wykonywaniem zadań przez Instytut”. Wy robicie jak Zosia-samosia. Mówi pan, że sobie coś wymyślił. Pan, jako pracownik nie jest od wymyślania. Kreacja jest bardzo dobra i powinna być obligatoryjna w stosunku do każdego pracownika. Finał jest taki, że w takiej radzie programowej mogliby być pracownicy środowiska naukowego i przedstawiciele jst. Dokonaliby wyboru optymalnych elementów. Ten § 6 statutu nie jest realizowany. To niedopuszczalne i jestem tym faktem bardzo zirytowany. Złożę

interpelację w tej sprawie. Uważam, że na następnym posiedzeniu Komisji powinniśmy się odnieść do tego faktu i być może powinien zostać przygotowany dezyderat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Chciałbym podsumować. Przed dzisiejszym posiedzeniem Komisji odbyłem spotkanie z panią dyrektorką i kilka spraw zostało ustalonych. Bez wątpliwości będzie bliższa i ściślejsza współpraca między naszą Komisją, a NIST. Jest taka potrzeba. Konieczna jest też obecność przedstawicieli NIST. Nie ma w tym zakresie wątpliwości. Na wiosnę organizujemy wspólne przedsięwzięcie w Sejmie – wyjście naprzeciw potrzebom samorządu. Jeśli chodzi o dyskusję o koncepcjach, pamiętam nasze pierwsze spotkanie z panią dyrektorką. Wtedy byłem załamany, a teraz jestem szczęśliwy. Po pierwszym spotkaniu trzymaliśmy się za głowę i mówiliśmy sobie – może wytrzyma rok, dyrektorka i instytut. Po trzech latach mówimy o prawdziwym rozruchu. Dyskusja o pieniądzu pokazuje, że środki są symboliczne. Więcej widzę tu pasjonatów, niż biznesmenów. Niejeden z zaangażowanych pracowników naukowych powinien machnąć na to ręką, bo z punktu ekonomicznego to nie ma sensu. To jest pasja. Składam podziękowania za państwa chęć i wolę. Mogło być lepiej, co państwo wiedzą. Tak może być zawsze. Mamy jednak jakiś początek. Tak jak powiedział pan poseł Sowa – to pytanie do pana ministra – brak powołania rady programowej jest po stronie pana ministra. Dlaczego tego nie zrobił? Trzeba będzie to wyjaśnić. To istotne.

Na tym etapie zamykam nasze spotkanie. Pani dyrektorka oprowadzi nas teraz po instytucji. Dziękuję wszystkim za przybycie. Zamykam nasze posiedzenie. Zapraszam do zwiedzania.